

Wszystko co utraciłem

IRA

Byłem tuż, patrząc z góry na niezwykle mały świat
Byłem tuż, żeby runąć - pojąć ile jestem wart
Znów z hukiem upadł wielki plan

Teraz wiem - by nie zginać nie wystarczy znaczyć coś
Złapać wiatr, by opłynąć skały, które ukuł los
Co innym wziął - mnie kiedyś da
Żeby zabrać znów - na zero wyjdzie mi i tak

Wszystko co utraciłem niczym jest
Tak mało życia miało sens
Wszystko to co zdobędę stracę też - nie boję się
Na to co mi przepadło szkoda łez
Sam sobie skradłem tyle szczęść
Choć tak późno, lecz nauczyłem się
Jak mieć to gdzieś

Kiedyś, gdzieś, sami sobie wymyślimy niebo nam
Może sam, a może z Tobą - jeśli zechcę trafię tam
Nie jestem przecież całkiem zły - czasem dobry zbyt
Nikt grzechów nie policzy mi

Wszystko co utraciłem...

Chcieć ile móc, móc ile chcieć - powtarzam sobie
Nie jestem po to żeby mieć

Wszystko co utraciłem...